

Wybrano następcę premier Nowej Zelandii

23 stycznia 2023

W zeszłym tygodniu dotychczasowa premier Nowej Zelandii Jacinda Ardern niespodziewanie podała się dymisji. W niedzielę rządząca krajem Partia Pracy wybrała na jej następcę Chrisa Hipkinsa. Zostanie on zaprzysiężony 25 stycznia na stanowisko nowego premiera.



44-letni Hipkins był jedynym kandydatem na to stanowisko. Potwierdzenie jego wyboru na spotkaniu 64 deputowanych klubu Partii Pracy było w dużej mierze formalnością. W ostatnich latach dał się poznać jako zagorzały zwolennik wprowadzania surowych restrykcji antycovidowych, dzięki czemu ten kraj uniknął gwałtownego wybuchu pandemii. Jako minister zdrowia od 2020 r. był prawą ręką Jacindy Ardern w skutecznej walce z koronawirusem, której ważnym elementem było ponad dwuletnie zamknięcie granic dla zagranicznych podróżnych.

„Opinia publiczna może mieć wrażenie, że robimy zbyt wiele i zbyt szybko. Musimy skupić się na problemach codziennych, na których z pewnością skupiają się obecnie również Nowozelandczycy, czyli na rosnących kosztach życia i efektach globalnej pandemii inflacji, której obecnie doświadczamy” – powiedział Hipkins.

W Nowej Zelandii inflacja pozostaje na dość wysokim poziomie. Ceny żywności w grudniu 2022 r. w porównaniu z tym samym miesiącem w roku 2021 wzrosły o 11,3 proc., co jest największym wzrostem w ciągu ostatnich 30 lat.

Jedną z propozycji nowego premiera ma być zmiana systemu podatkowego. Hipkins stwierdził, że powinniśmy zawsze myśleć o tym, jak możemy sprawić, że system podatkowy będzie bardziej

sprawiedliwy.

Według niego nie wszyscy obywatele płacą sprawiedliwe podatki. „Są ludzie, którzy pracują bardzo ciężko, niektórzy nawet na kilka etatów. Ich wkład dla Nowej Zelandii i jej bogactwa jest ogromny, a mimo to czują, że nie są w stanie iść do przodu. Potrzebujemy systemu podatkowego, który bierze to pod uwagę, tak by ci, którzy naprawdę się starają, czuli, że są za to nagradzani” – stwierdził.

Jednocześnie zaznaczył, że pomimo tego, że system podatkowy wymaga zmiany, Partia Pracy nie zrezygnuje w obecnej kadencji ze swoich zobowiązań, zakładających niewprowadzanie nowych podatków poza nową 39-procentową stawką podatku dochodowego.

Autorstwo: kr, wch

Źródło: Lewica.pl